

boczny tor nr 39
06.07.2006



Wiersz letni

Na pierwszy ogień będzie wiersz letni
o tym że wszyscy są samotni
i o tym jeszcze wiersz letni będzie
że są samotni zawsze i wszędzie

Niewidzialna granica

Serce. Pestki czereśni. Tak mało czasu.

Noc krótka, dzień nagły

Przezroczysty upał. Na jeziorze stateczek z kory.
Żaden obłok nie przesłania.

Trzcina nie ruszy się, by przeciąć skórę.
Kamień nie doleci od brzegu do brzegu.

Liście na niebie. Leżę
i wypełnia mnie smutek.

Cuda



Coś pocieszającego. Coś równoczesnego.
Coś do przeżycia na słodko.

Coś o zapachu. Coś pod głowę. Coś na zawsze.

Coś czego nie ma, kiedy nie ma, a jest, kiedy jest.
Coś takiego, że jak pomyślisz, to się spełni. Coś,
co się uda.

Bo dopieka

Człowiek też człowiek. Miło zobaczyć uśmiechnięte twarze.
Momentami znakomicie leci życie. Nasłoneczniona skóra
marszczy się i schnie.

Nigdy już

Trzecia do rana. Jeden blat, sześć nóg. Smukłe szklanki
ze śladami spoconych palców. Jestem sam na umór.

Głowa pęka w rękach. Tracę przytomność,
gdy słyszę swoje milczenie.

Bezwzględność

Napierają ściany. Nie utrzymam,
zawali się dom.

Jeśli światło wyprowadzi spod na wierzch,
obietuję być, nie czyniąc nikomu.

Obojętność elektryczna

Nie chcę spać. Ale obojętność rani i rozdrażnia.
A przecież miała zgasić strach i dać się polubić,
znieść, zrozumieć.

Boją się mnie, nie o mnie. Wygląda jakbym dbał o chłód serca.
A przecież wszystko nieuchronnie dzieje się normalnie.
To jest obojętność elektryczna.

[Obojętność elektryczna – stan, w którym dodatnie i ujemne ładunki ciała fizycznego
równoważą się. Oznacza to, że ładunków dodatnich jest dokładnie tyle samo, ile ujemnych.
Obojętność elektryczna jest normalnym stanem wszystkich cząstek. / za: Wikipedia]



Razem dbamy o naszą planetę

Dlaczego kobiety nie mogą pojąć, a mężczyźni się nie starają?
Dlaczego kobiety bardziej są, a mężczyźni – byli, będą?

Prawdy z przedziatu

Dzieci są nieobliczalne, rodzice są niewypłacalni,
a dziadkowie martwią się o zdrowie.



Treść istotna

„Rzeczywistość jest niemożliwa do opowiedzenia
i o tym trzeba pisać”.

teksty: dast
fot. na pierwszej stronie: izzy
www.bocznymtor.republika.plIT



Fot. z cyklu Pomniki Przyrody, Poznań

Aviomarin i Flegamina Produktami Roku 2006

Aviomarin (lek na chorobę lokomocyjną) i Flegamina (preparat stosowany w terapii kaszlu) po raz kolejny zostały wybrane produktami roku w swoich kategoriach. Nagrody przyznało czasopismo „Świat Farmacji” oraz Wydawnictwo „Apteka” na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród polskich farmaceutów.

Nie jest to pierwsza nagroda dla Aviomarinu – w 2005 roku preparat ten również został Produktem Roku, a także zdobył złoty „Laur Konsumenta” przyznawany przez redakcję „Przeglądu Gospodarczego” „Gazety Prawnej”. Flegamina po raz pierwszy tytuł Produktu Roku otrzymała w 2004 r., a w roku 2005 zdobyła złoty „Laur Konsumenta”.

/ za: www.pliva.pl

Masz tylko jedno

Atakuje zwykle nocą, pomiędzy 3 a 5 rano. O tej porze jesteśmy najbardziej bezbronni. Nasz oddech jest spokojny i głęboki, temperatura ciała nieco poniżej średniej, tętno wolne i miarowe. Uderza w samo serce; z początku mamy wrażenie, że na nasze płuca spadła ogromna gorąca kula. W chwilę potem kolejny cios. Tym razem ból jest ostry, przesywający, jakby pchnięcie sztyltem. Ogarnia brzuch, wchodzi między łopatki, promieniuje do ramion, szyi, dochodzi do zuchwy, a nawet nadgarstków. Brakuje nam powietrza, zaczynamy się dusić. Ogarnia nas fala mdłości. Nadludzkiem wysiłkiem zwlekamy się z łóżka. W lustrze widzimy poszarzałą, obcą twarz. Nasze czoło pokrywa zimny pot. Mijają minuty – ból nie ustępuje. Po kwadransie możemy być już pewni – mamy zawał.

/ Artur Włodarski, za: www.gazeta.pl

„[...] poezja staje się coraz bardziej zapisem prywatnych spraw. Zaczyna zamykać się w kręgach akademickich. Poeci traktują pisanie głównie jak grę, przygodę z językiem. Treść jest dla nich mniej istotna. Wychodzą z założenia, że rzeczywistość jest niemożliwa do opowiedzenia i o tym trzeba pisać”.

/ Tomasz Różycki, wywiad,
Polityka 27/2006

